

i oddawano nam wkład w nominale. Jestem pewny że, powód ani żaden inny członek, nie zawierał ze Spółką żadnej umowy. Spółka do 1nI.1991r, nie miała konta i własnej rachunkowości. Natomiast sw. Andrzej Bem - zeznał że, Spółka do 1990 r, nie posiadała regonu uprawniającego do wystawiania faktur i pozwolenia na działalność gospodarczą a stawała jedynie do aktów w celu nabycia gruntu i tu jej działalność się kończyła. Z konta Zespołu były brane przez pracownika Zespołu pieniądze i płacono za grunt, nabywany przez Spółkę, potem przenoszono na członków Zespołu. Bilan ziemski był pomyłkowo sporządzany zamiast na Zespół to na Spółkę. Musiałem się z tego tłumaczyć przed Sądem. Spółka nigdy nie wykonywała 93 umowy Spółki ze, wybuduje jakies budynki dla Zespołu. Spółka nie posiadała kont bankowych. Wszystkie umowy podpisywał Zespół. Spółka nic do tego nie miała. Spółka nie kontynuowała działalności Zespołu. W końcu 1990r, jak Spółka z oo, otrzymała regon to, zaczęła samodzielną działalność". A z zeznań sw. Piotra Nowaka, wynika że, powód G. Koperski był na liście członków Zespołu co nie przystąpili do realizacji budowy mieszkań w ramach Zespołu w budownictwie wielorodzinnym. Zeznanie jest zobowiązane zwrócić powodowi, środki pieniężne w nominalnej wysokości wkładu do Zespołu. Zespół rozwiązał się w 2002r. Nie było umowy Spółki z Zespołem ze, dokończy inwestycje prowadzone przez Zespół. Wszyscy członkowie Zespołu, co nie mieli dotychczas lokalizacji, w realizacji budynków wielorodzinnych trzymał od Zespołu propozycję finansowania lokali w latach 1995-2000. Powód nie zgłosił takiej deklaracji i nie zgodził się na budowę w innym miejscu. W nowym planie zagospodarowania przestrzennego, teren na którym miał powstać budynek nr 218 na co miał lokalizację, został przeznaczony na budownictwo jednorodzinne a nie wielorodzinne. Wpłaty rozliczał Zespół.

Również zeznania pozostałych świadków, potwierdzają tezę iż, powód zawarł obie umowy z Zespołem a nie spozwaną Spółką z oo, a konto na które on wpłacał pieniądze tytułem wkładu mieszkaniowego, było własnością Zespołu. Sw. Włodzimierz Lisowski, także potwierdził że, Zespół miał za zadanie wybudowanie osiedla dla członków, którzy zawarli umowę z Zespołem. Zważyć należy też, że o ile zeznał sw. W. Świątliczna, zostały przez Sąd I instancji, ocenione w sposób sprzeczny i rozbieżny z tym co ten Sąd ustalił, to, jak już, wcześniej zaznaczyłem, moim zdaniem, zeznania sw. P. Nowaka, J. Wypycha, Andrzeja Bema i kilku innych, przy konstruowaniu uzasadnienia wyroku, w ogóle nie zostały wzięte pod uwagę, pomimo że, jak się wydaje wiarygodność tych świadków ma istotne znaczenie, dla prawidłowego rozstrzygnięcia tej sprawy. Zważywszy nadto iż, nieprzekonywująco są odmienne zeznania sw. K. Kordasia na które powołuje się Sąd Okręgowy w Siedlcach. Jeśli przyjąć iż, w owym czasie jak podają świadkowie, których wymieniłem, jedynym zadaniem Spółki z oo, było nabywanie gruntu za fundusze członków i na rzecz Zespołu w ramach powierniczego zlecenia na co wskazywał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu postanowienia o zabezpieczeniu powództwa, to ja oceniam zeznanie samego powoda G. Koperskiego te złożone w trybie art. 299 i 300 kpc jak i pozostałe wyjaśnienia, którym w sposób bezwiedny i bezkrytyczny Sąd I Instancji dał wiarę, pełne sprzeczności wewnętrznych, rozbieżności sprzeczności samych sobie i odmiennych od pozostałego materiału dowodowego, tak z dokumentów jak i świadków. "Ja nie byłem członkiem Zespołu. Ja podpisałem porozumienie wstępne z Zespołem. Z mojej inwestycji nic nie zostało zrobione. Ja odrzuciłem przystąpienie do Spółki/jakiej?/ i inne formy kontynuacji inwestycji. Ja nie zawierałem porozumienia wstępnego z pozwaną Spółką z oo. Zdanie to, nie zostało w protokole rozprawy sprostowane a więc jest to, prawdą. W protokole rozprawy z dnia 4 lipca 2002r, "W tym miejscu pełnomocnik powoda oświadcza że, powód wpłacił kwoty na konto Spółki z oo, a nie konto Zespołu" Na pytanie pełnomocnika pozwanego, powód wyjaśnia "Ja zawarłem umowę tylko na realizację mojego lokalu, natomiast nie byłem członkiem Zespołu, nie byłem współnikiem Spółki cywilnej" Z tego wynika iż, sterowany powód, tak w trybie art. 299 kpc jak i poza wcześniej skł, dał nie połączające na prawdzie i sprzeczne ze sobą oświadczenia, nie znoszące krytyki. A równocześnie niezgodne z większością zeznań, pozostałych świadków jak i podstawowymi dokumentami umów i odcinków wpłat do Banku które już przytaczałem. Na tym tle rodzą się dalsze wątpliwości, czy powód w ogóle podpisał porozumienie wstępne i umowę w świetle jego stwierdzeń przed Sądem m.in w trybie art. 299 kpc i 304 k c, że, nie zawierał umów z Zespołem jak też, z pozwaną Spółką z oo, bowiem tak na porozumieniu wstępnym jak i na umowie, istnieją nieczytelne podpisy bez nazwiska i imienia/ jeśli czegoś